

J. STALIN
przyjął
ambasadora
Argentyny
w Moskwie

MOSKWA, 8. 2.
Agencja TASS podaje:
Dnia 7 lutego przewodni-
czący Rady Ministrów ZSRR
J. Stalin przyjął ambasa-
dora Republiki Argentyńskiej
— L. Bravo.
Podczas audyencji obecny
był minister spraw zagra-
nicznych ZSRR — A. Wy-
szynski.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 35 — ROK IX

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 9 LUTEGO 1953 ROKU

CENA 15 GR.

Narodowy Plan Gospodarczy na r. 1953 uchwalony przez Radę Ministrów

WARSZAWA, 8. 2.

Dnia 7 bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bierut pośiedzenie Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Porządek dzienny obejmował projekt Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1953.

Referat o wyciecznych Planu wygłosił Wiceprezes Rady Ministrów Hilary Minc. Podsumowując obrady Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut podkreślił konieczność dalszego usprawnienia kierownictwa wykonaniem zadań planowych oraz mobilizacji wszystkich sił do wykonania Narodowego Planu Gospodarczego w roku 1953.

Rada Ministrów uchwaliła Narodowy Plan Gospodarczy na 1953 rok.

NARADA KORESPONDENCYJNA



UJAWNIAMY NOWE REZERWY — CODZIENNE WYKONUJEMY PLAN

PRZEWODNI-
CZĄCY NARA-
DY:

W dwudzie-
stym dniu naszej
wielkiej korea-
pandencyjnej
narydy głos za-
bierze sekre-
tarz podstawo-
wej organizacji
partyjnej z
Łódzkich Zak-
ładów Prze-
mysłu i Wel-
nianego, tow.
Kazimierz Woź-
niakowski.



Tow. Woźni-
akowski w swo-
jej wypowiedzi
mówi o nie-
zmiennie ważnym zagadnie-
niu, tj. o pracy politycznej w
zakładzie produkcyjnym.
Właśnie na przykładzie ŁZPW
widzimy, że przy dobrej pra-
cy politycznej, połączonej z
codzienną walką o plan, su-
kcesy są zapewnione. Tow. Woź-
niakowski zwraca także uwagę
na konieczność prawidłowego
rozwinięcia członków partii
w poszczególnych oddziałach
produkcyjnych, którzy swą
ofiarną i przydatną pracę
mobilizują bezpartyjnych do
walki o zwycięskie wykona-

nie zadań
czwartego
roku Planu 6-let-
niego.

Trzeba, aby
wszyscy uc-
czestnicy na-
szej narydy za-
poznali się do-
kładnie z treś-
cią dzisiejszej
wypowiedzi,
która niewąt-
pliwie wzbogaci
nasze doświad-
czenia w walce
o plan.

Pamiętajmy
o rytmicznej re-
alizacji planów
produkcyj-
nych decydują-
cych przed wszyst-
kim pracą polityczną.

W dniu jutrzejszym głos za-
bierze przydka z ZPB im No-
wotki w Piotrkowie, Barbara
Pieczyńska, która w odpowie-
dzi na apel prezydium narydy
dzieli się swymi uwagami na
temat rozwoju ruchu wielo-
warstwowego w kombinacie
piotrkowskim.

(Wypowiedź sekretarza pod-
stawowej organizacji partyjnej)
ŁZPW tow. Woźniakowskiego
zamieszczamy na str. 31.

Coraz szerzej stosować zespolowe czytanie prasy

Na wielu naradach i odprawach agitato-
rów i organizatorów grup partyjnych
niejednokrotnie padły wypowiedzi, świad-
czące o tym, jak wielką rolę w przygo-
towaniu aktywnego planu do realizacji sto-
jącej przed nim zadań spełnia prasa par-
tyjna. W wielkich kampaniach politycz-
nych jak dyskusja nad projektem Konstytu-
cji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,
wybory do Sejmu, wprowadzanie w życie
uchwały z 3 stycznia br. oraz w codzien-
nej walce o wykonanie planów produkcyj-
nych, w zwalczaniu i demaskowaniu wro-
giej działalności prasa partyjna pomagała
agitatorom uźródlić się w celne argumenty,
skutecznie realizować zadania stawa-
jących przed partią i rządem. Prasa, jak
wskazywał Lenin — to kolektywny propa-
gandysta, agitator i organizator. Siła od-
działująca i przekonywająca naszą prasę
plynie stąd, że walczą o nią o interesy mas
pracujących, że w odróżnieniu od prasy
kapitałistycznej, której celem jest oszuki-
wanie i dezorientacja ludzi pracy, niesie
ono słowa prawdy w masę, przemawia do
nich w imieniu awangardy polskiej klasy
robotniczej i narodu, Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej.

Jedną z szeroko rozpowszechnionych
w Związku Radzieckim form pracy w opar-
ciu o prasę partyjną jest zbiorowe czyta-
nie gazet. Forma ta umożliwia głębsze
zrozumienie i przyswojenie treści artyku-
łów w gazetach, przedyskutowanie waż-
niejszych wiadomości, kolektywne wyjaś-
nianie niezrozumiałych problemów. W fa-
brykach, biurach i instytucjach ludzie ra-
dziecnie odczytują wiadomości z przebiegu
budownictwa komunistycznego tak, jak za-
znajdowali się z sytuacją na frontach w
okresie Wielkiej Wojny Narodowej. Za-
poznają się z dyktandami partii i rządu,
dyskutują nad interesującymi ich proble-
mami.

Zespolowe czytanie prasy stosowane jest
również na terenie niekiedy zakładów
pracy w Łodzi. „Z niecierpliwością czeka-
my zawsze na dostarczenie codziennych
gazet — mówiła na jednej z narad agitator
z ZPB im. Dubois, tow. Właderek. — Zbie-

ramy się często po pracy, aby zapoznać się
z ważniejszymi artykułami, dyskutujemy
nad zadaniami, jakie stąd dla nas wypły-
wają”.

Na terenie Dzielnicy Śródmieście — Le-
wa wielu agitatorów, stosując metodę agi-
tacji zbiorowej, posługując się gazetą, od-
czytując zamieszczane w niej artykuły,
przeprowadza nad nimi dyskusje.

Jednak poważna część organizacji par-
tyjnych nie docenia jeszcze znaczenia ze-
spolowego czytania prasy, jako jednej
z niezwykle ważnych form agitacji maso-
wej. Wyrazem tego jest fakt, że np. w ZPB
im. Dzierżyńskiego brak zupełnie tej formy
pracy. Podobnie jest w wielu innych kluc-
zowych zakładach pracy.

Z niedocenianiem tej ważnej formy agi-
tacji masowej należy zdecydowanie zer-
wać. Kolektywne czytanie prasy, które
zdało egzamin i stosowane jest szeroko na
terenie całego Związku Radzieckiego, po-
winno przyjąć się na terenie wszystkich
fabryk naszego miasta i województwa.
Podstawowe organizacje partyjne winny
zwrócić większą uwagę na stosowanie tej
formy pracy przez agitatorów i organizato-
rów grup partyjnych, związkowych
i ZMP-owskich. Trzeba podsuwać począt-
kowo co celniejsze artykuły z prasy par-
tyjnej do przedyskutowania na zebraniach
grup z udziałem bezpartyjnych, aby stop-
niowo kolektywne czytanie gazet stało się
nieodzowną potrzebą wszystkich członków
załogi. Dzięki zespolowemu czytaniu gazu-
ty zwiększy się znacznie zasięg jej oddzia-
ływania, wzmożni się jeszcze bardziej
wpływ naszej partii na szerokie masy
bezparyjnych.

Stosowanie tej formy czytelnictwa pra-
cy pozwoli znacznie wzbogacić horyzonty
myślne robotników i zrozumieć, że gazeta
winna stać się nieodłącznym towarzyszem
ich codziennej pracy społecznej i zawodo-
wej. Egzekutywy podstawowych organiza-
cji partyjnych, komitetów dzielnicowych
i powiatowych powinny systematycznie ocie-
niać stan czytelnictwa prasy na swoim te-
renie, zwracając szczerą uwagę na sto-
sowanie kolektywnego czytania gazet.

Braterskie pozdrowienia dla Koreańskiej Armii Ludowej

Do
Ministra Obrony Narodowej
Koreańskiej Republiki
Ludowo-Demokratycznej
Generała Tsoj Jon Gen

W dniu święta bratniej Ko-
reńskiej Armii Ludowej, w
imieniu żołnierzy Sił Zbroj-
nych Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej i swoim własnym
zasiłam Wam i Waszej oso-
bie bohaterom żołnierzom
koreańskim, najserdeczniejsze
pозdrowienia.
Żołnierze Wojska Polskiego
wraz z całym narodem polskim

z podziwem i z uczuciem
braterskiej sympatii śledzą bo-
haterką walkę żołnierzy koreań-
skich i ich wiernych towarzy-
szy broni — ochotników chiń-
skich przeciwko najazdom
amerykańskim i ich slugom.

Prosimy przyjąć życzenia da-
lszych sukcesów w umocnieniu
siły bojowej Koreańskiej Ar-
mii Ludowej walczącej o wol-
ność i niepodległość swej
Ojczyzny, w imię utrwalenia
pokoju na świecie.

Minister Obrony Narodowej
(—) Konstanty Rokossowski
Marszałek Polski

Zasłużony bojownik o wolność i niezależność Korei Kim Ir Sen mianowany marszałkiem

Agencja Nowych Chin donosi z Phenianu, że ogłoszony
tam został dekret Prezydium Najwyższego Zgromadzenia
Narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycz-
nej o mianowaniu dowódcy

naczelnego Koreańskiej Armii
Ludowej Kim Ir Sena mar-
szałkiem Koreańskiej Republi-
ki Ludowo-Demokratycznej.

Dekret stwierdza, że Kim Ir
Sen zostaje mianowany mar-
szałkiem w związku z pięta
rocznicą utworzenia Koreań-
skiej Armii Ludowej i pod-
kreśla, że dokonał on wielkich
czynów bojowych podczas an-
tyjapońskiej walki narodowo-
wyzwoleńczej oraz położył wy-
bitne zasługi w dziedzinie ut-
worzenia, umocnienia i roz-
woju Koreańskiej Armii Ludo-
wej. Pod wspieraniem dowódz-
twa Kim Ir Sena Koreańska
Armia Ludowa zadawała nieprze-
licznie wielokrotnie szereg dru-
goczących ciosów w sprawliwej walce
wyzwoleńczej narodu o wol-
ność i niezależność Korei
przeciwko amerykańsko — an-
gielskiemu interwentom.

Wielki dzień Opary Poznańskiej

POZNAŃ, 8. 2.

Dnia 7 bm. Poznań przeżywał wraz z Państwową Operą
m. Stanisława Moniuszki jeden z największych dni w swej
historii: uroczystość dekorowania Opary orderem „Sztandar
Pracy” I klasy oraz poszczególnych członków zespołu —
wysokimi odznaczeniami państwowymi. Na uroczystość, po-
łączoną z koncertem, przybył wiceminister Kultury i Sztuki
— Jan Wileczek. Wśród tłumnie przybyłej publiczności obec-
ni byli przedstawiciele władz, partii, wojska, świata kultu-
ralnego i artystycznego, czołowi pracobnicy pracy i ra-
cjonalizatorzy z zakładów pracy Poznania. Przybył również
na uroczystości przedstawiciel ambasady ZSRR, konsul ZSRR
w Szczecinie — B. P. Zybin.

Lepiej pracujesz — więcej zarabiasz

Zwiększajcie wydajność! Wykonujcie codzienne plany!

W WIELU ŁÓDZKICH ZAKŁADACH
PRACY PRZYSTĄPIŁO JUŻ DO WY-
KONANIA UCZYNIAŁEJ RODY MINISTRÓW
Z DNIA 3 STYCZNIA BR.

Przedkłada Janina Jedrzejczak z Zakładu „B”
ZPB im. Stalina jako jedna z pierwszych
udała się po odbiór swoich zarobków. Była
też ciekawa, ile zarobiła w ubiegłym miesia-
cu.

— W styczniu wykonałam 118,3 proc. pla-
nu, a wasz zarobek wynosił 2.333 zł — o-
znajmili jej pracownik działu pracy i płacy.
— Tego się nie spodziewałam — mówiła z
ożywieniem Jedrzejczakowa. — Wprawdzie
w styczniu podwyższyłam znacznie swoją
produkcję, ale nie sądziłam, że zarobię pra-
wie o 600 zł więcej aniżeli w grudniu. Te-
raz jednak przekonałam się naocznie, że o
wysokości zarobku decyduje jedynie wyteżo-
na praca.

Przedkłada Krystyna Swiderska w styczniu,
przy wykonaniu planu w 116,1 proc., uzyskała
zarobek w wysokości 2.097 zł. Teraz więc
otrzymała więcej o 500 zł niż w grudniu.
Przedkłada Leokadia Figlus w ubiegłym mie-
siącu zarobiła 1.879 zł. Robotnicze te w stycz-
niu przeciętnie zwiększyły swoją produkcję
o 5 do 10 proc., a ich zarobki wzrosły od 500
zł do 700 zł.

Założa Zakładu „B” ZPB im. Stalina od-
biierając pierwszą wypłatę miesięczną prze-
kazała się, że uchwala Rady Ministrów jest
korzystna dla każdego, kto pracuje coraz le-
piej i wydajniej.

Z ciekawością śpieszyli po
odbior swoich miesięcznych
poborów robotnicy Zakładów
Mechanicznych im. Strzelczy-
ka. Przy długich stołach,
gdzie odbywała się wypłata,
panował tłok.

Heblarze — Władysław Za-
gajewski i Zygmunt Ambro-
ziak, licząc otrzymane pienią-
dze.

Zagajewski otrzymał za sty-
czeń 1.005 zł, a Ambroziak —
1.107 zł. W grudniu pierwszy
z nich zarobił 515 zł, a drugi
582 zł.

— Wykonaliśmy wtedy
swe normy w znacznie ni-
ższym procencie aniżeli dziś. Po
ogłoszeniu uchwały rządu po-
nieśliśmy więc znacznie wy-
dajność naszej pracy — ja
wykonałam w styczniu 148,1
proc., a Ambroziak 180,5 proc.
normy. Przy dzisiejszym wy-
płacie otrzymaliśmy dużo wię-
cej pieniędzy niż w ubiegłym
miesiącu — mówi Zagajew-
ski.

Od pierwszych dni stycznia
aż do tej pory tkalnia ZPB im.
Waltera nie realizuje swoich
planów produkcyjnych. I tak
np. w dniu 3 bm. wykonano
plan zaledwie w 70,4 proc., a
6 bm. w 88,3 proc.

Oto wyniki pracy kierowni-
ctwa tkalni, które nie troszczy
się o rytmiczność produkcji. A
nie ulega wątpliwości, że tkal-
nia ZPB im. Waltera może
swoje plany realizować, bo-
wiem jest należycie zaopatrzo-
na w watek i osnowy. Trze-
ba tylko zwrócić większą u-
wagę na niewłaściwy styl pra-
cy tych majstrów, którzy
nie spieszą z pomocą tkacz-
com i nie dbają o należyty
stan parku maszynowego.
Kierownictwo administracyj-
ne i polityczne zakładów musi
szybko zatroszczyć się o ry-
tmiczne wykonywanie planów,
co jest w pełni realne.
Plan w tkalni powinien być

jeszcze dzisiaj wykonany i tak
trzeba pracować przez cały
miesiąc i kwartał.

Wymiana depesz z okazji III rocznicy uznania Vietnamskiej Republiki Demokratycznej

Do Towarzysza Bolesława Bierut
Prezesa Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Z okazji III rocznicy uznania Vietnamskiej
Republiki Demokratycznej przez wiel-
ki Związek Radziecki, przez Wasz kraj i
przez inne kraje demokracji ludowej, mam
zaszczyt przekazać Wam osobliście, rządowi
i narodowi polskiemu nasze braterskie po-
zdrowienia w imieniu narodu i rządu viet-
namskiego oraz moim własnym.

Z podziwem śledzimy walkę o pokój i so-
cjalizm, którą naród i rząd polski bohater-
sko prowadzi pod Waszym dalekowszycz-
nym kierownictwem i przy pomocy Związ-
ku Radzieckiego. Przyjaźń okazująca nam
przez naród polski stanowi dla nas cenne o-
parcie w naszej walce przeciwko najazdom
imperialistycznym, w walce o niepodległość
narodową, o pokój i demokrację na całym
świecie.

Ho Szi Min
Prezydent i Prezes Rady Ministrów
Vietnamskiej Republiki Demokratycznej

Do Towarzysza Ho Szi Mina
Prezydenta i Prezesa Rady Ministrów
Vietnamskiej Republiki Demokratycznej

W imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej, narodu polskiego i swoim własnym,
dziękuję Wam, Towarzyszu Prezydencie,
rządowi Vietnamskiej Republiki Demokraty-
cznej i narodowi vietnamskiemu za przyjaź-
ne pozdrowienia, przekazane z okazji III
rocznicy uznania Vietnamskiej Republiki De-
mokratycznej przez wielki Związek Radziecki,
Polską Rzeczpospolitą Ludową oraz inne
kraje demokracji ludowej.

Naród polski jest pełen uznania dla prowa-
dzonej pod Waszym kierownictwem ofiarnej
walki narodu vietnamskiego przeciwko agre-
sjii imperialistycznej.

Naród polski życzy bohaterstwu narodo-
wi Vietnamskiemu, ostatecznego zwycię-
stwa w tej sprawliwej walce o wolność
i niepodległość Waszego narodu, o pokój i
braterstwo między narodami.

Bolesław Bierut

Katastrofalne skutki powodzi

W Anglii, Holandii, Belgii i
Francji trwa katastrofalna
powódź, która pochłonięła o-
brazymą ilość ofiar i wy-
działa kolosalne straty mate-
rialne.
Katastrofe tej można było
zapobiec, względnie wydatnie
zmniejszyć jej tragiczne
konsekwencje, gdyby rządy
krajów, na których powo-
dzi, na budowę urządzeń
przeciwpowodziowych przez
naczyli choć małą część ol-
brzymich sum wydzielowa-
nych na zbrojenia.
NA ZDJEŚCIU: jedna z mies-
cowości na wyspie Canku, z
której musiano ewakuować
całą ludność.



Bądźmy godni bohaterskich tradycji ZWM ZMP-owcy Łodzi uroczystości obchodzili 10-lecie ZWM

W ub. sobotę salę Państwowego Teatru Nowego w Ło-
dź wypełniła po brzegi najlepsza, najbardziej ofiarna w
pracy społecznej i zawodowej młodzież ZMP-owska, w ce-
lu uczczenia 10-lecia powstania Bohaterskiego Związku
Walki Młodych.

Na uroczystości przybyli mł-
dzy innymi: II sekretarz Kom-
itetu Łódzkiego ZMP, tow.
Winter, kierownik wydziału
organizacyjnego KŁ ZMP,
tow. Mistrzak i przewodniczą-
cy ORZZ, tow. Sumerowski.

Po odczytaniu hymnu Świa-
tovej Federacji Młodzieży De-
mokratycznej, referat poświę-
cony 10-leciu powstania Zw.
Walki Młodych wygłosiła wi-
ceprzewodnicząca ZŁ ZMP,
tow. Henryka Mikuc.

— Związek Walki Młodych
działał w dwóch wielkich eta-
pach. Pierwszy od 1943 do 1945
roku, to okres bohaterskiej
walki ZWM-owców z okupan-
tem, okres walki prowadzonej
pod kierownictwem Polskiej
Partii Robotniczej o niepodleg-
łość i wyzwolenie społeczne
klasy robotniczej. W walce tej
zg neli najlepszy synowie naro-
du polskiego, przywódcy i or-
ganizatorzy ZWM, Hanka Sa-

wicka i Janek Krasicki.

— Drugi etap działalności
ZWM—mówiła dalej tow. Mi-
kuc — to walka o utrwalenie
zdobytch praw, walka o ut-
rwalenie niepodległości ojczy-
zny, praca nad dźwigniem jej
z ruin wojennych, walka o bu-
downictwo podstaw socjalizmu.
To właśnie ZWM-owcy Kazi-
mier Maciejewski i Henryk
Kisiel w 1945 roku pierwsi w
Łodzi rzucili hasło wstąpienia
na które odpowiedziało
3.600 ZWM-owców. Patronat
nad młodzieżą łódzką, która za-
początkowała wielki ruch
współzawodnictwa pracy, objął
wówczas towarzysze Bolesław
Bierut — mówiła tow. Mikuc,
wznosząc okrzyk na cześć naj-
lepszego Opiekuna i Przyjaciela
młodzieży polskiej.

Zgromadzona młodzież wśród
spontanicznych owacji uchw-
liła tekst listu do KC ZPPR,
w którym m. in. czytamy:

„Zacznijmy wspólną ideę,
wspólną pracę i wolę zachowa-
nia pokoju między narodami,
cierpiąc natchnienie z Waszej
pracy nad budową komuniz-
mu w ojczyźnie Lenina i Sta-
lina, idziemy pod przewodni-
ctwem Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej do dalszych
zwoływów o szczęście naro-
dów, o promienne jutro ludz-
kości, o zwycięstwo socjalizmu
na całym świecie”.

Po odczytaniu listów długo
nie milki okrzyki na cześć
towarzysza Józefa Stalina i na
cześć Bolesława Bieruta.

Na zakończenie uroczystości
młodzież obejrzała sztukę
„Henryk VI na łowach”.

Pod hasłem walki o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego

Z obrad biura FIR

WARSZAWA, 8. 2.

Dnia 8 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady rozszerzonego biura Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu, b. więźniów politycznych i ofiar faszyzmu (FIR). W obradach udział biorą przedstawiciele Francji, Włoch, Związku Radzieckiego, Belgii, Holandii, Niemiec, Republiki Demokratycznej, Niemiec zachodnich, Czechosłowacji i Polski.

Porządek dzienny obrad, którym przewodniczy prezes FIR — p. Frederic Henri Manhes (Francja), przewiduje nakreślenie zadań federacji w dalszej walce przeciwko reżimowi hitlerowskiemu i ratyfikacji wojennych układów w Bonn i Paryżu, w walce o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego oraz o zabezpieczenie praw i warunków materialnych uczestników ruchu oporu. W czasie obrad biura omówiony zostanie udział bojowników ruchu oporu w realizacji uchwał, powziętych w Wiedniu przez Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

Pierwszego dnia obrad sekretarz generalny FIR — Andre Leroy złożył sprawozdanie z działalności federacji za okres od ostatniego posiedzenia komitetu wykonawczego FIR w Wiedniu oraz nakreślił zadania, jakie stoją w I półroczu 1953 r. przed Międzynarodową Federacją Bojowników Ruchu Oporu.

Dnia 8 bm. w godzinach porannych delegaci zagraniczni na obrady biura Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu i Ofiar Faszyzmu złożyli wieniec na płycie grobu nieznanego żołnierza w Warszawie.

W Panamie zwerbowano do armii ONZ w Korei załadowo 30 osób.



— Na Koreę skierować połowę panamskiego korpusu ekspedycyjnego. Pozostali 15 żołnierzy zostawić w rezerwie! (Krokodil)

USA chcą zmusić Anglię do tzw. „Europejskiej wspólnoty obronnej”

LONDYN, 8. 2.

Wielka Brytania — p. New Statesman and Nation — nie może się zgodzić na przystąpienie do „Europejskiej wspólnoty obronnej”, ponieważ podważyłoby to istnienie Brytyjskiej Wspólnoty Narodów (Imperium Brytyjskiego). Z drugiej jednak strony — p. New Statesman and Nation — utworzenie „Europejskiej wspólnoty obronnej” — bez Anglii byłoby faktem w najwyższym stopniu niepokojącym. Będzie to oznaczało utworzenie w Europie zachodniej, popieranej przez Stany Zjednoczone organizacji nadpaństwowej, w której będą dominowały ugrupowania Niemcy i do której zostanie niewątpliwie przyłączona Hiszpania frankistowska. Perspektywa niewesoła i bardzo niepokojąca.

Dyplomaci Izraela

w Czechosłowacji zajmowali się szpiegostwem Stanowczy protest rządu CSR

PRAGA, 8. 2.

CZECHOSŁOWACKA AGENCJA TELEGRAFICZNA PODAŁA TEKST NOTY RZĄDU CZECHOSŁOWACKIEGO DO RZĄDU IZRAELA.

Nota czechosłowacka wyraża kategoryczny protest wobec Izraela w związku z jego notą, związaną z żądaniem rządu czechosłowackiego odwołania z Czechosłowacji posła izraelskiego, Kubovęgo. Rząd Czechosłowacji odrzuca całkowicie notę Izraela.

W dalszym ciągu nota czechosłowacka przytacza fakty, które świadczą o szpiegostwie Izraela w Czechosłowacji.

Proces antypaństwowy ośrodka spiskowego, który odbył się w listopadzie 1952 roku — wskazuje, że nie tylko ujawnił osobisty udział byłego posła Kubovęgo w działalności szpiegowskiej, skierowanej przeciwko Czechosłowacji, co stało się również bezpośrednią przyczyną tego, iż rząd czechosłowacki zażądał odwołania go, lecz równocześnie proces ten na podstawie faktów zdemaskował również prawdziwe oblicze innych dyplomatów izraelskich w Czechosłowacji. Czterojęzyczne świadectwa Czechosłowacji i fakty ujawnione na procesie antypaństwowym ośrodka spiskowego (sprawa Slansky'ego i współpracowników) dowodzą jasno, że duża część dyplomatów izraelskich kierowana była do Pragi z dwójkami pełnomocnictwami: oficjalnymi — dla rządu czechosłowackiego i nieoficjalnymi, lecz głównymi dla agencji syjonistycznej, przedstawieli zajmowali bardzo ważne stanowiska w aparacie politycznym i gospodarczym w Czechosłowacji.

Uporczywe próby amerykańskich podżegaczy wojennych oraz ich izraelskich i innych lokalnych ukrycia prawdy procesu prasowego — wskazuje, że — i przedstawia tego procesu jako przedstawienie antysyjonistycznego narodu czechosłowackiego, skazane są na fiasko. Z oświadczeń czechosłowackich przedstawieli Republiki Czechosłowackiej wynika jasno, że antysyjonizm, jako ideologia rasistowska i narzędzie polityki głównego mocodawcy Izraela i jego sojuszników, jest dla czechosłowackich mas pracujących i dla całego systemu demokracji ludowej absolutnie obcy i nie do przyjęcia.

Natomiast jest rzeczą całkowicie jasną, że dla burżuazyjnego nacjonalistycznego syjonizmu, którego organizacje po utworzeniu i w rezultacie podporządkowania państwa Izraela Ameryce, stały się filiami amerykańskiej służby szpiegowskiej, nie ma i nie będzie miejsca w Czechosłowacji.

Ufny w zwycięstwo sprawy pokoju naród chiński śmiało kroczy ku nowym, wspaniałym sukcesom

Przemówienie wiceprzewodniczącego Ogólnochińskiego Komitetu LPRK — Czou En-lai'a

PEKIN, 8. 2. Dnia 4 lutego br. na IV sesji Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultacyjnej (LPRK) wygłosił referat wiceprzewodniczący Ogólnochińskiego Komitetu LPRK — Czou En-lai. W referacie swym Czou En-lai oświadczył m. in.:

W obronie bezpieczeństwa ojczyzny

Dwa i pół roku temu Imperialiści amerykańscy rozpoczęli zdradziecką, agresywną wojnę przeciwko naszemu sąsiadowi — Korei, przekroczyli 38 równoleżnik i posunęli się do brzegów rzeki Jalućian i Tumucziuan, płynących wzdłuż granic naszego kraju. Jednocześnie okupowali oni nasze terytorium — Tajwan. Aby zachować pokój na Dalekim Wschodzie i na całym świecie, obronili bezpieczeństwo naszego kraju i poprzez sprawiedliwą walkę narodu koreańskiego przeciwko agresji, naród chiński zdecydowanie rozpoczął swój wielki ruch oporu wobec agresji amerykańskiej i na rzecz pomocy Korei. Setki tysięcy najlepszych synów i córek narodu chińskiego zaczęły się do szeregu chińskich ochotników ludowych i walczyły w imię pokoju i wolności. Armia Ludowa, odpierając amerykańską agresję imperialistyczną.

Ta wielka walka przeciwko agresji amerykańskiej i na rzecz pomocy dla Korei była ogromną siłą napędową we wszystkich dziedzinach naszej pracy nad realizacją przeobrażenia naszego kraju i nad jego odbudową.

Sukcesy naszego kraju we wszystkich dziedzinach wywołały wśród naszych wrogów panikę i niepokój, a jednocześnie cieszą one naszych przyjaciół i są dla nich źródłem natchnienia. Zdołaliśmy osiągnąć te wielkie sukcesy, dzięki temu, że ludowo-demokratyczny system społeczny i państwowy wykorzystuje znacznie wyższą nad systemem kapitalistycznym i umożliwia szerokim masom rozwinięcie twórczej inicjatywy w pracy, dzięki temu, że różne narodowe klasy demokratyczne, polaczone się w wielki ludowy jednolity front demokratyczny pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Chin, dzięki temu, że pod dalekosiężnym światłym kierownictwem naszego wielkiego wodza Mao Tse-tunga naród chiński zdążył zdecydowanie do zwycięstwa pokonując wszelkie przeszkody o charakterze wewnętrznym i międzynarodowym, usuwając niedociągnięcia, przezwyciężając trudności i osiągając sukcesy.

z tego wielkiego woda Mao Tse-tunga naród chiński zdążył zdecydowanie do zwycięstwa pokonując wszelkie przeszkody o charakterze wewnętrznym i międzynarodowym, usuwając niedociągnięcia, przezwyciężając trudności i osiągając sukcesy.

Braterska pomoc ZSRR — u źródeł sukcesów Republiki

Sukcesy nasze są nierozdzielnie związane ze szczera, bezinteresowną i braterską pomocą ze strony naszego wielkiego sojusznika — Związku Radzieckiego.

Niewzruszona przyjazna współpraca między dwoma wielkimi mocarstwami Chinami i Związkiem Radzieckim — nadal rozwija się i umacnia. Była ona, jest i będzie dla narodów całego świata trwałą gwarancją przed agresją imperialistyczną, gwarancją utrzymania pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

Realizując nasze zadania w dziedzinie rekonstrukcji i odbudowy, korzystaliśmy również z przyjaźni i pomocy krajów demokratycznych. Między naszym krajem a krajami demokratycznymi rozwija się szczera i przyjazna stosunki.

Nie stosujemy dyskryminacji wobec żadnego kraju kapitalistycznego, pragnąc rozwijać z nimi stosunki handlowe na zasadzie równości i wzajemnych korzyści.

Obecna polityka wojny i agresji prowadzona przez imperialistów amerykańskich jest niebezpiecznym, przerażającym zagrożeniem, które zagrozi pokojowemu życiu wszystkich narodów świata. Imperialiści amerykańscy okupują i budują liczne bazy wojenne we wszystkich krajach Europy, Afryki, Azji i Ameryki. Usiłują oni realizować swój złowrogi cel — rozszerzyć agresję za pomocą kłosa mierzących do tego, by zmusić „Azjatów” do walki przeciwko „Azjatom”.

Oczywiście jest, że imperializm amerykański stał się największą groźbą dla pokoju w Azji i na całym Dalekim Wschodzie. Narody Azji i Ameryki Wschodniej i bezpieczeństwa tylko wówczas, gdy powstrzymają i zlikwidują tę groźbę. Jest to wspólne zadanie narodów wszystkich krajów azjatyckich.

Przed narodem chińskim stoja doniosłe zadania

W tych warunkach najbardziej palącymi i doniosłymi zadaniami narodu chińskiego są następujące zadania:

1. Należy jeszcze bardziej spójnie i tegowarzyć ruch oporu narodu chińskiego przeciwko agresji amerykańskiej i na rzecz pomocy Korei.

Strona koreańska — chińska gotowa jest do natychmiastowego zaprzestania działań wojennych na podstawie uzgodnionego już projektu porozumienia w sprawie rozejmu w Korei.

2. Początek realizacji pierwszego pięcioletniego planu budownictwa narodowego.

3. Aby zwiększyć zdolność oporu wobec agresji amerykańskiej i udzielić jeszcze większej pomocy Korei, aby wykonać plan budownictwa — powinniśmy mobilizować cały naród do aktywnego przygotowania się i wzięcia udziału w wyborach do Ogólnochińskiego Zgromadzenia.

Przedstawiciele Ludowych i terenowych zgrupowań przedstawicieli ludowych wszystkich szczebli.

Towarzysze! — oświadczył Czou En-lai — stoja przed nami trzy ważne i wspaniałe zadania. Doświadczenia przeszłości dowodzą, że pod kierownictwem Mao Tse-tunga i Komunistycznej Partii Chin naród chiński może osiągnąć wielkie i wspaniałe sukcesy.

W zakończeniu, zwracając się do wszystkich narodowości do wszystkich narodowości i do wszystkich warstw w ludności, wzywam do:

Jednoczyć się jeszcze ściślej, pod egidą wyższej sztandar Mao Tse-tunga i niezłomną wiarą krocząc naprzód ku jeszcze większym, jeszcze wspanialszym sukcesom!

M. LOGINOW

Słoniątka z wydłużonymi trąbami

Agent anglo-amerykańskiego imperializmu, notowany w kartotekach wywiadu pod pseudonimem „Zec”, jednym słowem Zygmunta Zaremby, odezwał się wreszcie. Trzeba było co prawda długo czekać zanim odpowiedział na druzgocące dowody zdrady, zawarte w dokumentach znalezionych w archiwum WIN, ale trudno. Widać nie mógł się dość szybko pozbierać.

„Zec” — Zaremba wybrał stosowną trybunę, z której zabrał głos — monarchistyczny „Freis Europa”, pozostając pod kontrolą hitlerowców z Bonn. Uczynił podobnie, jak inny agent hitlerowski, osławiony Olpiński, który w 1939 roku korzystał z tzw. Radio — Breslau, nadając audycje pt. „Czy to nie dziwne”. Ale nie spieramy się o wybór miejsca przez Zarembe — to jest przecież kwestia smaku, przyzwyczajenia — (z „Antyku”) no i możliwości. Przedzmy do samej sprawy.

Czy myślicie, że agent wywiadu amerykańskiego „Zec” — Zaremba zaprzeczył, iż jest agentem? Czy zaprzeczył, że za swój nikczemny proceder inkrasował „zeszyty” (w żargonie szpiegowskim i żargonie politycznym) 1.000 dolarów? Skądże znowu. Dokumenty są niedoparte, no i wiedzą się dostali na czym kto siedzi. „Sąsiadów” w kolebie do judaszowej kasy nie brak wśród emigrantów i zaraz gotowi wyomnieć „Zecorowi” wszystkie dolary.

Toteż amator „zeszytów” woli te drażliwą sprawę pominąć milczeniem. Natomiast bardzo się żali, że jego, takiego, przyjaciele klasy robotniczej, tak kochającego Polskę, polską klasę robotniczą i cały naród polski, nazywają po prostu zdradą. „Zec” nie wystrząsał swoich kontaktów.

W szczególności cenił sobie wysoko dobre stosunki z Amerykańską Federacją Pracy. Zaraz, zaraz. Czy to nie Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL) wywiad amerykański powierzył zadanie rozbiłania ruchu robotniczego i czy to nie fuhrer owego AFL, Irving Brown („Brazowy” w żargonie szpiegowskim) dał wurenowcom, czyli p. Zarembe, „zeszyty” na robotę dywersyjną? Oczywiście, tak. I nawet p. Sapieha z wywiadu amerykańskiego („Pol”) wyrzucił Macielkowi, że wziął trzy „zeszyty” od „Brazowego” za

pośrednictwem Zaremby („Zecera”) i Biłasa („Witka”). A więc wszystko się zgadza. Zaremba, wspominając, że „wysoko sobie ceni” (bo na „zeszyty”) przyjaźń Irvinga Browna, sądzi, że się prześliznął nad zarzutami wysługiwania się za dolary wrogom Polski. Bo te „zeszyty” — to była widać tylko „przyjaźniacka” pomoc. Ale w takie bajeczki, to nawet dzieci nie uwierzą.

A propos bajeczek. Emigracja nie jest pozbawiona swojego poczucia humoru. Wysługuje się imperialistom, studiując uważnie odpowiednią literaturę i z niej czerpie kryptonymi, którymi posługuje się w żargonie szpiegowskim. Bo, popatrzywszy „stonie”, „zyrafy”, „male stonie” — toż to jak gdyby żywym zacierpnięciem z książki herolda angielskiego imperializmu, Kiplinga pt. „Księga dzungli”.

Istotnie te wszystkie WIN-y, (g)NID-y, Rady Polityczne wraz ze „stonami”, „zyrafami” — to istna dzungla, dla zapewnienia której nawet nie starcza fantazji Kiplinga.

Jest wśród zbioru Kiplinga „Takie sobie bajeczki” opowiadanie o tym, jak to słoń dostał trąbę. Bajeczki te powinny na głos odczytać pracownicy centrali wywiadu amerykańskiego i wszystkich jego oddziałów.

Otoż było sobie małe słoniątko, które odznaczało się nieposkromioną ciekawością. Pewnego razu poszło nad morze i zaczęło pytać krokodyla, a co, a gdzie, a dlaczego. Zniecierpliwiony krokodyl uchwycił słoniątka za nos i zaczął je ciągnąć do wody. Przerażone słoniątko opierało się z całych sił. Krokodyl nie puszczał nosa, który zaczął się wyślizgiwać, wyślizgiwać, aż stał się trąbą. Od tego czasu słonie mają trąbę.

Po ujawnieniu dokumentów znalezionych w archiwum WIN, trąby „stoni” z wywiadu amerykańskiego, „stoni” i „zyrafy” z emigracyjnej dzungli, zdrady i zaprzeczania znaczenie się wydłużyły. Nawet krokodyl był niecierpliwy, co widać m. in. z oświadczenia Zaremby... LEG.

Dulles żąda

niemieckiego mięsa armatniego na wojnę w Korei

BERLIN, 8. 2.

Agencja ADN, powołując się na doniesienia kół dobrze poinformowanych, podaje, że Dulles w rozmowie z Adenauerem wiele uwagi poświęcił sprawie rychłego powołania oddziałów zachodnio-niemieckich, w celu użycia ich w wojnie w Korei. Dulles podkreślił przy tym, że oddziały zachodnio-niemieckie, „od których doświadczenia uzaledunione jest w niemałym stopniu gotowość bojowa europejskich sił zbrojnych”, powinny być przygotowane do „zdobycia” doświadczeń, biorąc aktywny udział w wojnie przeciwko narodowi koreańskiemu.

Dulles zapowiedział ponadto przyjazd do Bonn wielu amerykańskich specjalistów w dziedzinie prowadzenia wojny bakteriologicznej. Mają oni doprowadzić Instytutem zachodnio-niemieckim w prowadzonych przez nie badaniach.

Agencja ADN donosi z Bonn, powołując się na oświadczenia braterskich korespondentów prasowych zagranicznych, że na rządowym bankiecie Blank pełniący funkcje ministra spraw wojskowych w rządzie bółskim oraz Dulles poruszyli sprawę powszechnej amnestii dla zbrodniarzy wojennych.

Dulles i Blank byli zgodni co do tego, że amnestia taka — jak oświadczył Dulles — „już dawno stała się konieczną z uwagi na rozwój sytuacji”.

Historyczne przemówienie Józefa Stalina

Stedem lat temu, 9 lutego 1946

roku, Józef Stalin przemawiał na zebraniu przedwyborczym do wyborców stalinowskiego okręgu wyborczego Moskwy.

Towarzysze! Stalin dokonał w swym przemówieniu marksistowskiej analizy praw rozwoju społecznego, przyczyn i charakteru drugiej wojny światowej, scharakteryzował wyniki Wielkiej Wojny Narodowej, ukazał rolę partii komunistycznej, która jest natchnieniem i organizatorką wszystkich zwycięstw narodu radzieckiego, wskazał źródła niezwykłej siły radzieckiego ustroju społecznego i państwowego i rozwijał wspaniały program budownictwa komunistycznego w ZSRR.

Program ten został nakreślony załadowie w kilka miesięcy po zakończeniu wojny. Rany, zadane przez wojnę, były jeszcze świeże, wiele miast i wsi, zniszczonych przez hitlerowskie najeźdźcę, leżało jeszcze w ruinach. Prasa angielska i amerykańska rola się w owym czasie od artykułów o rzekomej nieuchronności długotrwałej stagnacji ekonomicznej w ZSRR, o tym, że Związek Radziecki nie zdoła rzekomo przezwyciężyć własnymi siłami trudności wojennych.

W tym momencie geniusz Stalina, jak potężny reflektor, oświetlił narodowi radzieckiemu wspaniałą perspektywę powojennego rozwoju Związku Radzieckiego, perspektywę budownictwa komunistycznego.

W Wielkiej Wojnie Narodowej Związek Radziecki pod kierownictwem partii Lenina — Stalina odniósł epokowe zwycięstwo na miarę światową. Zwycięstwo to oznaczało, że zwyciężył radziecki ustrój społeczny, ustrój prawdziwie ludowy, wyrosły z łona ludu i cieszący się jego potężnym poparciem.

Zwycięstwo to oznaczało, że zwyciężył radziecki ustrój państwowy. Wielonarodowe państwo radzieckie wytrzymało wszystkie próby wojny i dowiodło swej zdolności do życia. Wyrosło ono na gruncie radzieckim, który kulturowo uczucia przyjaźni i braterskiej współpracy między narodami państwa radzieckiego.

Zwycięstwo to oznaczało, że zwyciężyły siły zbrojne ZSRR, zwyciężyła okryta chwałą Armia Radziecka, która nie tylko obroniła wolność i niezawisłość Związku Radzieckiego,

lecz ocaliła także cywilizację całego świata od dżumy faszyzmu. Jest rzeczą zupełnie oczywistą, że takiego zwycięstwa nie można byłoby odnieść, gdyby nie poprzedzały go wielkie sukcesy narodu radzieckiego w dziedzinie politycznej i gospodarczej rozwoju państwa radzieckiego.

Wysoko rozwinięty przemysł socjalistyczny i produkujące rolnictwo stworzyły olbrzymie możliwości materialne dla prowadzenia wojny. Kraj Rad osiągnął sukcesy gospodarcze, które pozwoliły mu nie tylko na zapoziarywanie frontu w dostateczną ilość uzbrojenia, lecz także na gromadzenie rezerw. Przy tym uzbrojenie radzieckie znacznie przewyższało pod względem jakości uzbrojenie niemieckie. Armia Radziecka nie tylko nie odczuwała braków w żywności i umundurowaniu, lecz posiadała również niezbędne rezerwy.

W przemówieniu z dnia 9 lutego 1946 roku towarzysze Stalina sformułowali podstawowe zadania pierwszej powojennej pięcioletki — osiągnięcie przedwojennego poziomu przemysłu i rolnictwa, a następnie mniej lub bardziej znaczne przekroczenie tego poziomu. Towarzysze Stalina nakreślił również plan na dłuższy okres czasu wskazując, że partia komunistyczna zamierza zorganizować dalszy potężny rozwój gospodarki narodowej, który pozwoliłby w ciągu najbliższych 15 lat podnieść poziom przemysłu radzieckiego trzykrotnie w porównaniu z poziomem przedwojennym, doprowadzić do tego, by przemysł mógł produkować rocznie około 50 milionów ton surowców żelaza, około 60 milionów ton stali, około 500 milionów ton węgla, około 60 milionów ton ropy naftowej.

Naród radziecki przyjął ten program, jako swój program bojowy, odpowiadający jego żywotnym interesom.

W kraju rozwinęło się ogólnonarodowe współzawodnictwo o przedterminowe wykonanie „zwartego” planu pięcioletniego i plan ten został wykonany przed terminem.

W wyniku pomysłowej i dąży do rozwoju przemysłu w latach powojennych poziom produkcji przemysłowej przewyższył znacznie poziom przedwojenny.

Szczególnie szybko rozwija się przemysł ciężki. W referacie spr-

wodawczym na XIX Zjeździe Partii tow. Malenkov oświadczył, że w 1952 r. wyprodukuje się 25 milionów ton surowców, czyli o około 70 proc. więcej, niż w 1940 r.; 35 milionów ton stali, czyli o około 90 proc. więcej, niż w 1940 r.; 27 milionów ton węgla, czyli o około 80 proc. więcej, niż w 1940 r.; 47 milionów ton ropy naftowej, czyli przeszło 50 proc. więcej, niż w 1940 r.; 117 miliardów kWh energii elektrycznej, tj. 2,4 raza więcej, niż w 1940 r. maszyn i urządzeń — przeszło 3 razy więcej niż w 1940 r.

Wielkie sukcesy odnosz socjalistyczne rolnictwo. W 1952 r. globalne zbiory zbóż wyniosły 8 miliardów pudów, przy czym globalne zbiory najważniejszych roślin spożywczych — pszenicy — zwiększyły się w porównaniu z 1940 r. o 48 proc. Rolnictwo radzieckie zapoziarywane jest nieustannie w nową, pierwszorzędną technikę.

W Związku Radzieckim realizuje się wspaniałe plany przeobrażenia przyrody, powstają potężne elektrownie wodne na Woltzie i Dnieprze; na rozległych obszarach nadzi się lasy pasy ochronne. W 1952 r. uruchomiona została pierwsza z wielkich budowl kół koniunkcji — Wólgo-Doński Kanał Żeglowny im. Lenina.

Genialna praca towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” oraz historyczne uchwały XIX Zjazdu Partii uzbudziły naród ZSRR we wspaniały program budownictwa komunistycznego. Dyktowały w sprawie pięcioletniego planu pięcioletniego przew. luję dal szty gigantyczny rozwój wszystkich gałęzi gospodarki narodowej i kultury. Dość powiedzieć, że poziom produkcji przemysłowej w 1955 r. podniesie się w porównaniu z 1950 r. w przeliczeniu o 70 proc.; rozmiar produkcji przemysłowej w 1955 r. będzie trzy razy większy niż w 1940 r.

Wspaniałe plany, nakreślone przez wielkiego Budowniczego socjalizmu, Józefa Stalina w jego „Historii” — przemówieniu z 9 lutego 1946 roku, stają się rzeczywistością.

M. LOGINOW

Świat ciagu doby

W POSZUKIWANIU MIĘSA ARMATNIEGO

W Rio de Janeiro i w Sao Paulo rozpoczął się werbunek „ochotników” dla wysłania ich do Korei.

„Dziennik „Imprensa Popular” podkreśla, że po rozpoczęciu agresji amerykańskiej w Korei, ambasada Stanów Zjednoczonych w Brazylii ustawiła już przeprowadzić werbunek „ochotników” brazylijskich, jednakże próby te poniosły fiasko.

WŁADZE BONSKE WZMAGAJA TERROR WOBEC PATRIOTÓW NIEMIECKICH

Dążąc do przyfakowania za wszelką cenę ratyfikacji układów militarnych, wymaga się terror wobec aktywnych bojowników o jedność Niemiec i pokój.

Redaktor ukazującego się w Kolonii dziennika „Volksstimme” — Hans Breuch oraz Erich Strohmeyer — redaktor dziennika „Volksrecht” z Bielefeld podobawo zostali przez władze polnocnej Westfalii prawni wykonawcy zawodu dziennikarskiego na okres trzech lat. W swych artykułach wyzywali oni ludność Niemiec zachodnich do walki przeciwko wojennej polityce rządu bółskiego.

POPULARYZACJA UCHWAŁ KONGRESU WIELKOCZŁOWIEK W CZECHOSŁOWACJI

W Pradze odbyło się posiedzenie przydzium Czechosłowackiego Komitetu Obrony Pokoju. Prezydium Komitetu zezwalało wszystkim terenowe komitety, by nieustannie propagowały wśród ludności historyczne uchwały Kongresu Pokoju.

OFICEROWIE HITLEROWSKY SZKOŁA ŻOLĄDKÓW DLA TZW. „ARMII EUROPEJSKIEJ”

Jak donosi berlińska prasa demokratyczna, w miejscowości Eskiwege w Hesse w tzw. „europejskiej szkole wojskowej” w kraju bloku północno-atlantycznego odbywa się pod kontrolą oficerów amerykańskich przeszkolenie żołnierzy z Norwegii, Danii, Anglii, Holandii, Belgii, Francji, Portugalii, Włoch, Grecji, Turcji i Niemiec zachodnich.

Ta szkoła wojskowa została założona w 1950 r. i ma służyć w b. koszarach wojsk hitlerowskich. Wykładowcami są m. in. byli oficerowie hitlerowscy.

